

KURJER RADOMSKI

WYDAWNICTWO INFORMACYJNE

WYCHODZI 3 RAZY W TYGODNIU

Nr. 24

Norwegia nie może ustąpić.

Prasa neutralna przeciwko Anglii.

Genewa, 24 lutego.

Prasa francuska w dalszym ciągu użytkowuje brytyjskie złamanie neutralności do polemiki przeciwko neutralnym. Zdaje im się, że mogą przez to usprawiedliwić przestępstwo Anglii, że się kładzie najsilniejszy nacisk na neutralnych. W Paryżu uważają, że neutralności nie można stawiać narówni z pasywnością. Innymi słowy: Neutralni muszą, jeżeli ich neutralność ma się podobać mocarstwom zachodnim, stanąć po ich stronie. Brutalnie się oświadcza, że mocarstwa zachodnie nie mogą znieść, by blokada Niemiec mogła być osłabiona przez wody norweskie. Jak wynika z pewnego komunikatu, chcą alianci swój nadzór na morzu wzmocnić w strefach neutralnych, co może doprowadzić do nowego pogwałcenia praw międzynarodowych.

W prasie międzynarodowej komentarze o wypadku „Altmark” zajmują dużo miejsca. Pomiędzy kilka pism szwajcarskich, wyraźnie proangielskich, to czołowe artykuły tych dzienników europejskich, które tworzą opinię publiczną, są jednego zdania, że Anglia się tym niedychanym złamaniem praw zdemaskowała. Prasa hiszpańska przypomina, że brytyjskie oburzenie nie znało granic, gdy Hiszpania podczas wojny domowej

zatapiała okręty nieprzyjacielskie. Gdy jednakże Anglia czyni o wiele gorzej, to ma to być czynem chwalebnym.

„Komsomolskaja Prawda” wskazuje na oficjalne usiłowanie Anglii, aby transporty norweskie na norweskich wodach terytorialnych podciągnąć pod kontrolę Wielkiej Brytanii. Fakt ten dowodzi coraz dobitniej, że państwa zachodnie uważają Skandynawię za najodpowiedniejszy obiekt do prowokacji i do rozszerzenia wojny. „Główną podstawą anglo-francuskiej polityki — tak pismo to pisze dosłownie — stało się usiłowanie wciągnięcia neutralnych krajów do wojny”.

„Dagbladet” widzi w mowie króla szwedzkiego oraz w zawartej w tej mowie deklaracji o neutralności jasną odmowę wobec londyńskich zakusów. Anglia robi olbrzymie wysiłki, aby Skandynawię wciągnąć do wojny, nie aby Finlandię wzmocnić, lecz żeby rozszerzyć blokadę przeciw Niemcom. Jak jasno i trzeźwo zapastrują się na tę sytuację koła skandynawskie, tego dowodzi stanowisko pisma „Arbeideren”, które mówi: „Najmniejsze ustępstwo wobec bezczelnego imperializmu, może pociągnąć za sobą bardzo ciężkie następstwa dla nas”.

Niech Francja walczy.

Cyniczne oświadczenie byłego brytyjskiego ministra wojny, Hore Belisha.

Amsterdam, 24 lutego.

Działający obecnie w ukryciu był brytyjski minister wojny, Żyd Hore Belisha, zawarł bardzo dla siebie korzystny układ z angielską gazetą „News of the World”, która dotychczas przeważnie żyła ze sprawozdań o wiarołomstwach i skandalach małżeńskich. Obecnie Żyd Hore Belisha ma do tego pisma wprowadzić wielką politykę. Bezsprzecznie jest to dla niego najodpowiedniejszy organ!

W swoim pierwszym artykule oświadcza pan Hore Belisha otwarcie: „W tej wojnie stawia się wszystko na jedną kartę. Jeżeli Anglia ją przegra, wówczas jej gospodarcza gospodarka skończyła się.

Anglia zostanie wtenczas jedynie średnim państwem bez znaczenia, które nie będzie mogło zagarniać dla siebie bogactw świata”.

Dlatego pan Belisha nawołuje naród angielski do ostatecznego wysiłku dla obrony plutokracji. Oświadcza on natomiast zaraz w następnych zdaniach, że nie chce przez to powiedzieć, by Anglia sama miała wojować. Nie, z cyniczną otwartością pisze dosłownie: „Jest nonsensem tak wielu Anglików wysyłać do Francji. Siłą Anglii jest dostawa materiałów wojennych i handel. We Francji jest dosyć Francuzów, którzy dla nas mogą toczyć hitwy”.

Ale nawet Żyd Hore Belisha musi w końcu swego artykułu napisać znamienne zdanie: „Pomimo to musimy sobie jasno stawić przed oczyma, że tę wojnę pomimo źródeł pomocniczych Anglii gospodarczo wygrać jest bardzo trudnym zadaniem”. Dlatego właśnie inni muszą dawać krew. Prawdziwie po żydowsku, prawdziwie po angielsku! Żyd Hore Belisha jeszcze raz więcej odsłonił prawdziwe oblicze plutokracji!

Generalny Gubernator minister Rzeszy, Dr. Frank, przybył do Radomia.

Radom, 24 lutego.

W sobotę po południu przybył do Radomia na krótki pobyt Generalny Gubernator, minister Rzeszy, Dr. Frank. Uroczyste przyjęcie Generalnego Gubernatora odbyło się w małej sali w Landratu. O szczegółach pobytu Generalnego Gubernatora w Radomiu doniesiemy w następnym numerze.

Naczelnym dowódcą niemieckich sił zbrojnych, gen. Brauchitsch, w Krakowie.

Kraków, 23 lutego.

Po kilkudniowym przeglądzie wojsk na wschodzie Generalnego Gubernatorstwa przybył naczelnym wódz armii niemieckiej, generał broni von Brauchitsch wczoraj rano do Krakowa. Po odebraniu raportów i sprawozdań dowódców wojskowych i po przejściu przed frontem kompanii honorowej na dworcu krakowskim, udał się generał broni von Brauchitsch do wojsk zebranych na wielkim placu ćwiczeń na Bloniach. Pozdrowił on tam przede wszystkim starych żołnierzy, mówił o zadaniach, które muszą być wykonane i podkreślił wolę żołnierzy, by wszystkimi siłami doprowadzić do zwycięskiego końca.

Komunikat wojskowy.

Berlin, 23 lutego.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości: Na zachodzie lotnictwo przeprowadzało loty wywiadowcze nad Wschodnią Francją. Próba nieprzyjacielskich lotników przedostania się nad frontem zachodnim nad Niemcy nie powiodła się.

Danja niezadowolona z mowy Chamberlaina.

Kopenhaga, 24 lutego.

Mowa Chamberlaina w izbie niższej, w której nie omieszkał uświetnić brutalnego napadu w fiordzie Jössing jako pełnego chwały czynu bohaterskiego i rzucać oskarżenie na norweskiego ministra spraw zagranicznych, wzbudziła w Danii silną niechęć.

Liberalny dziennik z Oslo „Dagbladet” pisze w artykule wstępnym, że deklaracja króla szwedzkiego skierowana jest przeciwko podżegaczom wojennym w Anglii. Ze zdziwieniem bowiem widziano na Północy, że część prasy angielskiej zamiast rzeczowej oceny trudnej sytuacji, w jakiej się znajdują państwa północne, prowadzi przeciwko nim propagandę. „Jeżeli gazety angielskie przy tym idą tak daleko — pisze ta gazeta dalej — że uprowadzonym angielskim jeńcom z „Altmark” kładą w usta słowa, że więcej nienawidzą Norwegów, gdyż ich nie uwolnili, aniżeli niemieckiego kapitana statku „Altmark”, którego równocześnie malują w jaknajohydniejszych kolorach, to z osłupieniem należy sobie zadać pytanie: Co jest właściwym celem tej agitacji?”

Rzymskie wieczorowe pisma jak również północno-włoskie pisma, nie podają żadnych komentarzy do mowy Chamberlaina, lecz jedynie podają z niej krótkie wyciągi. Dla oceny włoskiej charakterystyczny jest tytuł, w który zaopatrzają tę mowę „Resto del Carlino”: „Prestige Anglii jest ważniejszy, aniżeli prawo narodów”.

W Holandii ocena zdaje się streszczać w tem, że ostatnia deklaracja Chamberlaina w związku ze sprawą „Altmark” oznacza nową fazę w polityce Anglii wobec neutralnych. Zapowiedziała tę zmianę wprowadzić już sensacyjna odezwa Winston Churchilla, którą tenże przed kilku tygodniami w mowie radiowej wygłosił. Z jego wywodów wychodziło na jaw zniecierpliwienie Anglii wobec faktu, że neutralne małe państwa nie okazują specjalnej chęci zszeregowania się w jednym froncie państw zachodnich przeciw Niemcom. W międzyczasie, jak z deklaracji Chamberlaina wynika, przyjęto otwarcie wbrew prawu taktykę napadu i terroryzowania, na usprawiedliwienie czego angielski premier ministrów umie jedynie powołać się na „wielką tradycję” floty angielskiej.

Konferencja państw Skandynawskich bez udziału Finlandji

Kopenhaga, 24 lutego.

Zainteresowanie polityczne Danii i całej Północy skoncentrowane jest na przyszłej konferencji skandynawskich ministrów spraw zagranicznych, która ma się odbyć w Kopenhadze 24 i 25 lutego. Fiński minister Tanner nie bierze udziału w konferencji, ponieważ Finlandia nie była również reprezentowana na konferencji ministrów spraw zagranicznych, która odbyła się krótko po wybuchu wojny we wrześniu, w Oslo. Szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Gunther'a w towarzystwie radcy ministerialnego Söderblom'a i norweskiego

ministra spraw zagranicznych Kohta w towarzystwie dyrektora ministerstwa Reusch'a oczekiwano w Kopenhadze w sobotę przed południem. Obrady odbyły się w sobotę po południu i w niedzielę przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych w zamku Christiansburg pod kierownictwem ministra spraw zagranicznych dr. Muncha.

Jak podaje prasa duńska, mają się również odbyć rozmowy z duńskim premierem Stanningiem. „Politiken” pisze, że omawiane będą poważne zagadnienia jakie wojna postawiła przed państwami neutralnymi.

Wiadomości z Finlandji

Rosjanie zajęli Koivisto.

Moskwa, 24 lutego.

Według sprawozdania okręgu wojskowego w Leningradzie z dn. 20 lutego, ofensywa sowiecka w cieśninie Karelskiej miała się dalej rozwinąć. Wojska sowieckie miały obsadzić miasto i fortecę Koivisto (Björkö) i prawie kompletnie oczyścić ten odcinek z wojsk fińskich. Przy tem miała wpaść bogata zdobycz w ręce Rosjan. Z innych odcinków frontu nie komunikują żadnych specjalnych wydarzeń. Sowieckie siły powietrzne miały zaatakować z powodzeniem obiekty wojskowe. Sześć fińskich samolotów miało być zestrzelonych w walkach w powietrzu.

Helsinki, 24 lutego.

Odwrot Finów na położoną dalej na północ linię obronną wprowadził cały front w cieśninie Karelskiej w poruszenie. Wojska rosyjskie stoją obecnie przed nowymi liniami fińskimi, o położeniu których ze strony fińskiej jeszcze nie ogłaszano.

Ostatnie naloty rosyjskie były bardzo silne i zostały przeprowadzone przez silne eskadry lotnicze. W bezpośredniej bliskości Helsinek doszło do walk w powietrzu pomiędzy myśliwcami fińskimi i rosyjskimi bombowcami. Myśliwcy rosyjscy atakowali fińskie baterie przeciwlotnicze niskimi lotami. W Grankulle,

położonym 20 km od Helsinek, zaobserwowano podczas jednego nalotu około 140 samolotów rosyjskich. Podczas tego dnia odbyły się naloty na 30 miejscowości. W środę naloty rosyjskie zostały przerwane przez silne śnieżyce.

Komunikat fiński z 21 lutego donosi o nieudanych atakach rosyjskich pomiędzy Zatoką Fińską i Mnołacu-Järvi jak też koło Taipale. Na innych odcinkach frontu była działalność artylerii i oddziałów wywiadowczych. Oprócz tego donoszą o lotach wywiadowczych i nalotach jako też o silnych walkach powietrznych lotnictwa fińskiego. Działalność lotnictwa rosyjskiego miała się koncentrować przeważnie nad wybrzeżem południowym i południowo zachodnią Finlandji.

(—) Berlin. — Londyńska służba informacyjna wyjaśnia, że Finowie jakoby się przyznali, iż miasto Wyborg (Viipuri) leży na linii ostrzału artylerii sowieckiej.

Pomimo wojny Niemcy dostarczyły Ameryce zamówiony parowiec-cysternę.

New York, 24 lutego.

Teksas-Petroleum-Company przejęła wczoraj, w szóstym miesiącu wojny, w niemieckiej stoczni zamówiony parowiec-cysternę „Scandinavia” o pojemności 10 000 ton. Okręt opuścił Niemcy w styczniu, wziął w Oslo norweską załogę na pokład i 14 lutego przybył do Nowego Yorku. Droga nowego parowca-cysterny była w amerykańskich kołach żeglarskich śledzona z wielkim zainteresowaniem, gdyż liczone się z tym, że Anglicy będą usiłowali schwycić okręt, zanim go odbiorą Amerykanie. Tym większy podziw wywołuje fakt, że „Scandinavia” udało się przełamać z powodzeniem angielską blokadę.

„Altmark” nie będzie internowany. Niemcy mogą okrętem dysponować.

Amsterdam, 24 lutego.

Norweski minister spraw zagranicznych, Koht, oświadczył, według doniesienia prasy, że gabinet norweski nie zajmował się kwestją internowania „Altmark”. Rząd Rzeszy może według swego uznania dysponować statkiem. Norwegię to nie nie obchodzi. W ten sposób Norwegia odrzuciła brytyjskie żądanie internowania statku „Altmark”.

Znowu trzęsienie ziemi w Anatolji.

(—) Ankara. — W ub. środę w południe odczuli mieszkańcy okolicy Kaiseri kilka potężnych wstrząsów ziemi. Kilka wsi, w tej liczbie wioska Soysalli, uległy całkowitemu zniszczeniu. W Soysalli zginęło 40 osób, zaś 20 jest rannych.

W Ankarze, Konay i Adana zanotowano lżejsze wstrząsy ziemi.

Ameryka pozostanie neutralną.

(—) Waszyngton. — Na uroczystym posiedzeniu partji demokratycznej, odbytem z okazji rocznicy urodzin Jerzego Waszyngtona, wygłosił przemówienie minister wojny Stanów Zjednoczonych, Woodring, w Topeka, w stanie Kansas. Minister w toku przemówienia poruszył także sprawę wojny europejskiej i oświadczył, że Ameryka musi uprawiać politykę pokojową. „Możemy i musimy — mówił minister — trzymać się zdala od wojny. Wiem, że prezydent Stanów Zjednoczonych nienawidzi wojny każdym nerwem swej duszy i wiem także, że jest on zdecydowany pracować w tym

kierunku, aby ani jedna kropla krwi amerykańskiej nie została przelana na polach walk w Europie. Nasza polityka zmierza w pierwszej linii w tym kierunku, aby utrzymać pokój. Możemy wprawdzie z jednej strony uzyskać pewne przejściowe zyski z zamówień wojennych, z drugiej jednak strony wiemy z własnego, gorzkiego doświadczenia, że taki dobrobyt, zbudowany na wojnie, nie jest trwały. Ameryka musi przeto trzymać się zdaleka od wojny i utwierdzić u siebie demokratyczne formy rządu.

PODZIĘKOWANIE

Przewielebnym Księgom: Ks. Prałatowi Gierczowskiemu, Ks. dr. Strzeleckiemu, Ks. Prałatowi Kaszowskiemu, Ks. Prałatowi Pałowskiemu, p. dr. Tochtermanowi, Siostrze Miłosierdzia Szpitala Św. Kazimierza oraz wszystkim tym, którzy okazali nam tyle serca w czasie choroby, jak też w oddaniu ostatniej posługi ś. p.

FELIKSA EDMUNDA KOSIERKIEWICZA

długoletniego pracownika Zakł. Garbierskich „Nowość” w Radomiu, składa serdeczne „Bóg zapłać”
R O D Z I N A.

Chamberlain zarabia na wojnie.

Amsterdam, 24 lutego.

Jak wiadomo, rząd angielski wydał ustawę, według której angielskie koleje prywatne na czas wojny mają być prowadzone jako przedsiębiorstwa państwowe. Jako pierwsze zarządzenie ustanowił rząd angielski natychmiastowe podwyższenie taryfy towarowej i osobowej.

Rząd postanowił pozbawić, że te podniesione dochody mają przyspaść właścicielom prywatnych angielskich kolei zagwarantował akcjonariuszom kolejowym sumę do 430 milionów marek jako wolną od podatku. Ta suma przewyższa o 100 milionów wpływy z ostatniego roku. Ponadto uchwalono jeszcze, że poza tą sumą wolną od podatku, jeszcze

jest możliwy dochód podlegający opodatkowaniu, w wysokości 680 milionów marek. Kierownik rządu brytyjskiego, który tę ustawę wydał, nazywa się Neville Chamberlain.

W ten sposób akcjonariuszom różnych angielskich towarzystw kolejowych w pierwszym roku wojny gwarantuje się dywidendę 34 procentową. Głównym akcjonariuszem angielskich towarzystw kolejowych jest m. i. niejaki pan Neville Chamberlain!

Z czego można jasno wywnioskować w czym interesie prezes ministrów Neville Chamberlain wydał tę ustawę, a mianowicie w swoim własnym!

Wszystkie angielskie okręty handlowe uzbrojone.

Berlin, 23 lutego.

Jak doniesiono, zakomunikował Pierwszy Lord Brytyjskiej Admiralicji w Izbie Gmin, że należy uzbroić w stosunkowo krótkim czasie każdy statek handlowy jadący na wody Morza Północnego. W ten sposób ma być osiągnięte maksimum bezpieczeństwa w tej „niebezpiecznej strefie”.

Jest to konieczne, ponieważ nie spodziewano się tego rodzaju napadów na „bezbrotne małe okręty”. Obecnie jest wskazane, aby każdy okręt był uzbrojony dostatecznie, by mógł stawić czoło „morderczym napaściom”.

Niemiecka admiralicja, przedewszystkiem komendanci łodzi podwodnych i niemieckie lotnictwo zdobyły pewność i twierdzeń Churchilla, że wkrótce nie spotkają się z żadnym angielskim statkiem handlowym, dużym czy małym,

któryby nie był uzbrojony, a tem samem zamieniony na okręt wojenny.

Niemiecki pogląd na to jest znany. Umowa o łodziach podwodnych, którą Anglia złamała z chwilą uzbrojenia swoich statków handlowych, pozwala komendantom łodzi podwodnych na zatopienie nieprzyjacielskiego statku handlowego, jeżeli stawia opór przy rewizji. Ponieważ nie można przypuszczać, że Anglicy na pokładach swych statków handlowych montują armaty, aby do fok strzelać, służą owe armaty do tego, aby niemieckim siłom zbrojnym przy rewizji i badaniu okrętu i jego ładunku stawić zbrojny opór i wskutek tego odnośnie postanowienie międzynarodowe obrócić w niwecz.

Obwieszczenie Churchilla o tyle jest nowością, że obecnie także teza o „małych, nieszkodliwych i spokojnych łodziach rybackich” została porzucona. One także odąd mają być uzbrojone. Ogólnie jest wiadomem, że odgrywały one w angielskim sposobie prowadzenia wojny wielką rolę, jako straż przednia i odsiecz łodzi podwodnych. Anglicy zresztą sami chcieli się na waszyngtońskiej konferencji morskiej w 1922 roku, że w wojnie światowej nie mniej jak 3600 małych angielskich łodzi rybackich użyli do odparcia niemieckiej blokady łodzi podwodnych i w ten sposób nie tylko własne wybrzeża, lecz również wybrzeża aliantów zabezpieczali, tak iż niemiecka blokada stała się iluzoryczną.

Jeżeli do tej pory była choćby odrobina wątpliwości, to teraz, po najnowszym zamiarze Churchilla całkowitego uzbrojenia jest absolutną pewnością, że przez te zarządzenia londyńska umowa o łodziach podwodnych została przez Anglię zerwana i niemieckie dowództwo wojenne na morzu w stosunku do uzbrojonych angielskich okrętów handlowych oczywiście w żaden sposób nie jest przez nią związana.

Komunikaty wojskowe.

Berlin, 21 lutego.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Na południowy wschód od Busendorf na ziemi francuskiej, oddział wywiadowczy zniszczył samochód ciężarowy nieprzyjacielski, na którym znajdowało się mniej więcej 20-u ludzi.

Lotnicy przeprowadzali loty wywiadowcze aż daleko w głąb Morza Północnego.

Berlin, 22 lutego.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Na zachodzie nie szczególnego nie zaszło. Loty wywiadowcze oraz patrolujące granice sił lotniczych nie doprowadziły do walk. W zakresie lotów wywiadowczych na wschodnie wybrzeże Anglii i Szkocji, które dotarły aż do Shetland, zostały zatopione przez zrzucone bomby dwa zakłady min, a jeden uzbrojony okręt handlowy został ciężko uszkodzony, tak, że należy się liczyć z jego stratą. Wszystkie samoloty powróciły nieuszkodzone do swoich portów macierzystych.

Po południu kilka nieprzyjacielskich samolotów z zachodu i północnego zachodu — łamiąc suwerenność holenderskiego terytorium — wleciały do środka zatoki niemieckiej.

Łódź podwodna, wracająca z dalekiej wyprawy, zakomunikowała o zatopieniu 27 795 ton.

Rząd Iraku ustąpił.

Teheran, 24 lutego.

Według wiadomości z Bagdadu, gabinet irański Nuri Paszy As-Said'a, podał się do dymisji. Jako prawdopodobnie przyszłego prezesa ministrów wymienia się dotychczasowego szefa gabinetu króla Ali-al-Kilani Bey'a. Za powód kryzysu gabinetowego należy uważać spowodowane przez tajną służbę brytyjską skrytobójstwo irańskiego ministra finansów Rustam Haidora.

Linia Karola II w Rumunii.

Bukareszt, w lutym.

Gazety rumuńskie rozpoczęły od kilku dni podawanie wielkich reportaży o umocnieniach kraju; pas umocnień ze schronami, fosami, rowami, zasiekami z drutu kolczastego i t. d. nazwano w jednej z mów politycznych „linią Karola II”. Gazety obecnie propagują tę nazwę i w swych sprawozdaniach umieszczają wyrazy czci pod adresem króla. Król Karol w swych staraniach, by wewnętrzne i zewnętrzne siły swego kraju według swoich planów wzmocnić, poświęcił całkowitą uwagę również tym pracom przy fortyfikacjach na pograniczu. Gazety wskazują na to, że w roku 1937 roboty te zostały postanowione i rozpoczęte; większa część została wykonaną zapewne podczas ubiegłego roku.

Według sprawozdań, idzie linia umocnień od południa, od Dunaju, w górę na północ i łączy się potem na północny-wschód z systemem obronnym, który się ciągnie aż do Bessarabii.

Niemą żadnej wzmianki w tych sprawozdaniach o umocnieniach w Dobrudży, przeciwko Bułgarii. Fakt, iż przede wszystkim umocnienia na granicy węgierskiej są przedmiotem akcji propagandowej, nie należy uważać jako specjalną groźbę w stosunku do Węgier, lecz że tutaj, na granicy Siedmiogrodu, pracowano najdłużej i najintensywniej, a przez to ta linia umocnień jest rzeczywiście godna uwagi. Ze względu na czasokres opublikowania tych reportaży (mianowicie w pierwszym dniu beogradzkiej konferencji), można wysnuć wniosek, że chodziło tutaj nie tylko o wewnętrzne wzmocnienie nerwów, lecz o wzmocnienie zewnętrznego położenia politycznego.

Kto wybierze się w podróż kolejną wzdłuż granicy zachodniej, może zaobserwować od wielu miesięcy pewne cechy zewnętrzne tego wału granicznego, który tutaj powstał. Przedewszystkiem zwraca uwagę duża liczba schronów, wzorowanych zdaje się na starych, czeskich fortyfikacjach. Gazety podają obecnie, że schrony te są tylko częściami składowymi linii, która „została stworzona przez rumuńskich fachowców z wszelkimi wymysłami, jakie tylko można sobie wyobrazić i zastosowanymi na innych frontach Europy”. Gazety piszą dalej „o zasiekach z drutu kolczastego na żelazo betonie, o rowach, które tak są założone, że mogą zamienić się na głębokie kanały wodne, o pułapkach dla czołgów, leżących w ogniu automatycznej broni, o polach minowych, murach betonowych i t. d.” — słowem o wszelkich najnowocześniejszych umocnieniach fortyfikacyjnych.

Gazety podkreślają, że Rumunia nie ma żadnych agresywnych zamiarów, ale swej ziemi, w obrębie tych fortyfikacji, będzie broniła. Nie chcemy w tem upatrywać zasadniczej niechęci do rozmowy na temat problemów granicy, które przez sąsiadów rumuńskich są narzucone. Jak wspomniiano, w stosunku Rumunii do Bułgarii jest widoczną tendencją, pozostawienia tych kwestyj, ciągnących się

od lat, aż do końca wojny otwartymi i potem dopiero je załatwić. Nie jest niemożliwością, że już w ogólnych zarysach przyszłe rozwiązanie kwestji omówiono. Podobne zasadnicze nastawienie jest między Rumunią a Węgrami, jakkolwiek próby rokowań nie udawały się. Gotowość do pertraktacji w pewnych granicach istnieje w każdym razie ze strony

Potyczka na froncie zachodnim.

Dzisiejszy komunikat niemieckiego sztabu generalnego donosi: oddział szturmowy zniszczył samochód nieprzyjacielski wraz z 20 ludźmi załogi. Poniżej podajemy krótki opis tej walki według opowiadania naocznego świadka.

O północy francuski oddział szturmowy opuścił kwaterę. Samochód ciężarowy z warkotem motoru stał w oczekiwaniu. Dwudziestu Francuzów ułokowało się na nim, ładując swe rzeczy. Mieli zrobić śmiały wypad przeciwko pozycjom niemieckim. Kapitan wyszukał na le wycieczkę najlepszych wśród swoich żołnierzy. Wybornymi żołnierzami byli wszyscy. Wypad musi się udać. Błada niemieckim oddziałom wywiadowczym!

W tym samym czasie skradł się niemiecki oddział wywiadowczy, składający się z sześciu ludzi ku wsi. Wiele godzin uciążliwego marszu mieli za sobą. Polecenie właściwie już wykonali. Jednakże pcha ich ambicja, by dowiedzieć się więcej jeszcze. W dolinie pod nimi biegnie szosa. Dowódca, porucznik M. chce tam dotrzeć, aby ruch na niej obserwować. Ostro, zimny wiatr przenika do głębi strzelców podczas ich skradania się. Smuga światła błyska z oddali na szosie i zbliża się coraz bardziej.

„Tych przylapiemy”. Porucznik daje rozkazy. Po obu stronach szosy ukrywa się jego oddział w rowach pełnych śniegu. Bez najbliższego szmeru umieszczono lekkie karabiny maszynowe w pewnej odległości w tyle, gdzie też ułokowała się jego obsługa. Hałas motoru jest coraz głośniejszy, już widać płatki śnieżne, tańczące w smudze reflektorów. Teraz auto przejechało koło karabinu maszynowego, już jest koło pierwszego strzelca, koło drugiego, już jest w środku. Wtem porucznik wyskoczył, za nim dwóch strzelców. Jak widnia wyglądają w blasku reflektorów. Szofer bierze ich za swoich. Nic dziwnego, pod białymi płaszczami ochronnymi nie widać mundurów. Lecz oni dopadają do drzwiczek samochodu i wołają: Wychodźcie! Jesteście w niewoli! Prędko, prędko! Tu są Niemcy!

W mgnieniu oka Francuzi strzelają do wroga przez silniczone szyby samochodu. Niemcy odpowiadają. Trzask karabinów, świst kul. Granaty ręczne pękają. Wtem głuchy łoskot: motor rozsądziło. Już płomienie buchają z rezerwuaru, benzyna zapaliła się. Czerwony blask pada na pobożowisko. Przez deski samochodu wałęsa karabiny maszynowe. Z tylnej, otwartej części padają granaty

Rumunii. Rozbudowa umocnień fortyfikacyjnych ma w tym wypadku znaczenie wzmocnienia pozycji, a nie jednostronne, uprzednio przygotowanego oddzielenia granicy. Oprócz tego naród rumuński w ostatnim roku ofiarował duże sumy pieniężne dla obrony kraju i stale jest wzywany do ponoszenia dalszych ofiar. Jest więc całkiem zrozumiałe, że powinien dowiedzieć się gdzie i jak tych pieniędzy użyto. To jest dostatecznie ważnym powodem dla tak dużej propagandy „linii Karola II”.

ręczne Francuzów na szosę, pękają i rażą odłamkami. Niemiecki oddział szturmowy teraz dopiero widzi, że ma przed sobą samochód ciężarowy, który wioził francuskich żołnierzy na przednie pozycje.

Trzy minuty trwała strzelanina, potem niemiecki oficer daje rozkaz: stop! I znowu woła do Francuzów: Rzucić broń! Wychodźcie! Francuskie karabiny maszynowe odpowiadają mu. Na to odpowiadają niemieckie, młocą niewidzialnego wroga. Słychać detonacje granatów. Krzyki, jęki, płacz. Padają już tylko pojedyncze strzały.

Niemcy cenią dzielnego nieprzyjaciela! Jeszcze raz wstrzymują ogień, raz jeszcze proponują poddanie się. Naprawdę. Wtenczas bój musi być wywalczony do końca. W kilka chwil później, walka jest rozstrzygnięta.

Tylne schody samochodu zostają zerwane. W środku już nikt nie żyje. Młode twarze sterczą teraz upiornie w głąb, zimową noc. Już niczego nie widzą martwe oczy. Nie widzą jak wywiadowcy niemieccy zbierają ich karabiny, pistolety i przeszukują papiery, by stwierdzić przynależność ich do pułku.

Odgłos potyczki musiał dotrzeć do pobliskich wsi. Teraz nogi za pas! Trzykrotnie rozległ się okrzyk „hurra” nad pobożowiskiem niemieckiego zwycięstwa. Potem następuje wymykanie się z łachucha nieprzyjacielskich placówek. Dwie godziny minęły, zanim porucznik M. złożył swe trofea przed posterunkiem kompanii przedniej straży. Był zraniony odłamkiem granatu ręcznego, prócz niego był jeszcze tylko jeden lekko ranny. Francja straciła wskutek tego napadu daleko poza frontem, cały oddział szturmowy!

OGŁOSZENIE.

Wzywa się wszystkie osoby, zamieszkające i przebywające w Radomiu, a liczące ponad lat 16, które dotychczas nie posiadają dowodów osobistych, aby zaopatrzyły się w dowody w Biurze Wydawania Dowodów Osobistych przy ulicy Żeromskiego 15 w dodatkowym terminie od dnia 26 lutego do 15 marca 1940 r. w godzinach urzędowania od 8.30 do 15-ej, w soboty 8.30 do 13-ej.

Po tym terminie osoby, które nie będą mogły wykazać się posiadaniem dowodów — pociągane będą do odpowiedzialności porządkowej.

Radom, dnia 21 lutego 1940 r.

Der Stadthauptmann
Schwitzgebel
S.A.-Gruppenführer

Przepisy w ruchu pocztowym z jeńcami wojennymi.

- 1.) Podany przez jeńca wojennego adres należy ściśle przestrzegać.
- 2.) Pismo musi być wyraźne i czytelne.
- 3.) Nie należy pisać obszernych listów, ponieważ listy te będą cenzurowane i z opóźnieniem jeńcom wręczane.
- 4.) W paczkach nie powinno być nic ukryte, co ze strony niemieckiej podlega reklamacji.
- 5.) Do paczek nie wolno w żaden sposób dołączać pisemnych uwiadomień.
- 6.) Paczki:
 - a) Dozwolona zawartość:

odzież, obuwie, bielizna, produkty żywnościowe, środki spożywcze a szczególnie wyroby tytoniowe,

fajki, guma do żucia, środki do pielęgnowania ciała, gry towarzyskie, karty do gry, książki.

b) Niedozwolona zawartość:

Pieniądze zagraniczne, ubrania cywilne dla wojskowych jeńców wojennych i podobież, która mogłaby być zewnętrznie używana jako ubranie cywilne, przepaski „czerwonego krzyża” dla nieuprawnionych, broń i podobne narzędzia, większe scyzoryki, kieszonkowe i nożyce, amunicja i materiały wybuchowe, narzędzia, spirytus i napoje alkoholowe, atrament, stalówki, gęsie pióra, rączki do pisania i wieczne pióra, powielacze, papier do odbijania, busole, plecaki, mapy geograficzne, aparaty fotograficzne, lunety, lupy lampki elektryczne,

zapalniczki, lonty, świece, spirytus twardy, aparaty elektryczne do ogrzewania, poszczególne części do telefonów, aparaty radionadawcze i odbiorniki, środki lekarskie w każdej formie, tuby z wazeliną, salmiak, wody do pielęgnowania ust i włosów, pasty do zębów, perfumy, pasta do obuwia, soki owocowe, chemikalia, kwasy, książki i druki wątpliwej i nieprzystojnej treści, gazety zagraniczne, ustniki papierowe do cygar, bibułki do papierosów jak i inny niezapisany papier, łatwopalne materiały, notesy, papier listowy, pocztówki.

7.) Nie przestrzeganie tych przepisów spowoduje, że wydanie poczty jeńcom wojennym nie tylko ulegnie zwłoce, lecz, stosownie do okoliczności, wcale nie nastąpi.

ROZPORZĄDZENIA WŁADZ

Drogie rozporządzenie wykonawcze

do rozporządzenia z dnia 23 listopada 1939 r. o dopuszczeniu do ruchu pojazdów mechanicznych w Generalnym Gubernatorstwie.

Z dnia 5 lutego 1940 r.

Celem wykonania rozporządzenia z dnia 23 listopada 1939 r. o dopuszczeniu do ruchu pojazdów mechanicznych w Generalnym Gubernatorstwie (Dz. rozp. GGP. str. 205) postanawiam:

Część I

Postępowanie przy dopuszczeniu pojazdów służbowych w Generalnym Gubernatorstwie.

§ 1

Służbowe pojazdy Generalnego Gubernatora.

Wydział Spraw Wewnętrznych przy Urzędzie Generalnego Gubernatora, który właściwy jest dla dopuszczenia do ruchu pojazdów służbowych Generalnego Gubernatora i Jego Urzędu, zarządza przydziałem numerów rozpoznawczych i przekazuje po tym pojazd urzędowi dopuszczenia do ruchu pojazdów mechanicznych przy Staroście Miejskim w Krakau (w Krakowie) celem przeprowadzenia ogólnego postępowania dopuszczenia do ruchu.

§ 2

Służbowe pojazdy Szefów Okręgowych.

Szef Okręgowy zarządza przydziałem numerów rozpoznawczych dla swych pojazdów służbowych i przekazuje po tym pojazd urzędowi dopuszczenia do ruchu przy Staroście Miejskim, właściwym dla jego siedziby służbowej, celem przeprowadzenia ogólnego postępowania dopuszczenia.

§ 3

Służbowe pojazdy Starostów Powiatowych (Starostów Miejskich).

Starosta Powiatowy (Miejski) zarządza przydziałem numerów rozpoznawczych dla swych pojazdów służbowych i przekazuje po tym pojazd urzędowi dopuszczenia w swej siedzibie służbowej celem przeprowadzenia ogólnego postępowania dopuszczenia.

§ 4

Zwolnienie od opłat.

Za dopuszczenie do ruchu pojazdów według §§ 1—3 opłat nie pobiera się.

Część II

Postępowanie przy dopuszczeniu innych pojazdów mechanicznych i przy czepkach w Generalnym Gubernatorstwie.

§ 5

Obowiązek dopuszczenia.

(1) Pojazdy mechaniczne i ich przyczepki mogą kursować na publicznych drogach tylko wówczas, gdy dopuszczone są do ruchu przez udzielenie zezwolenia do jazdy, przez przydział urzędowego znaku rozpoznawczego oraz przez oznaczenie ich czerwonym kątem i pieczęcią urzędową.

(2) Wyłączone od przepisów ust. 1 są:

- a) pojazdy szynowe;
- b) samojeżdżące maszyny robocze z szybkością maksymalną do 20 km/godz.;
- c) krzesła dla chorych z napędem mechanicznym;
- d) przyczepki w przedsiębiorstwach rolniczych i leśnych, urządzone na zmianę dla pociągu lub zaprzęgu lub maszyn pociągowych.

§ 6

Udzielanie i odbieranie zezwolenia jazdy.

(1) Zezwolenie jazdy może być udzielone, jeżeli pojazd odpowiada istniejącym przepisom oraz widocznie zdatny jest do ruchu. Należy je odmawiać w każdym przypadku, w którym nie jest konieczne wskazane interesem ogólnym, lub gdy wnioskodawcy do dyspozycji są inne wystarczające środki komunikacyjne.

(2) Urząd dopuszczenia może żądać od wnioskodawcy udowodnienia własności lub prawa posiadania pojazdu.

(3) Urząd dopuszczenia może udzielać zezwoleń uwarunkowanych lub udzielać uzależniać od wykonania nałożonych obowiązków, szczególnie od przedłożenia zaświadczeń konieczności, wydanych przez inne urzędy.

(4) Jeżeli zezwolenie jazdy nie jest udzielone na określony czas, zezwolenie

pozostaje ważne aż do ostatecznego unieruchomienia pojazdu, chyba że zmieniono istotne części pojazdu.

(5) Zezwolenie jazdy może być odebrane każdego czasu.

(6) Przeciw decyzji urzędu dopuszczenia, o której mowa w ust. 1—5, nie służy prawo zażalenia.

§ 7

Wniosek o dopuszczenie.

(1) O udzielenie zezwolenia jazdy i przydział urzędowego znaku rozpoznawczego właściciel lub dysponujący winien wnieść do tego urzędu dopuszczenia, w obrębie którego pojazd ma być normalnie umieszczony. Wniosek ma być złożony z użyciem formularza urzędowego.

(2) We wniosku o dopuszczenie muszą być podane:

- a) nazwisko (firma), zawód, przedsiębiorstwo lub stan i adres tego, dla którego pojazd ma być dopuszczony;
- b) rodzaj pojazdu z jego dokładnym opisem;
- c) miejsce normalnego umieszczenia pojazdu;
- d) dokładny adres tego, któremu urząd dopuszczenia wręczyć ma świadectwo samochodowe (porówn. § 4 rozporządzenia z dnia 23 listopada 39 r. Dz. rozp. GGP. str. 205).

(3) Z wnioskiem należy przedłożyć dokument samochodowy, o ile taki istnieje.

§ 8

Znak urzędowy.

(1) Znak urzędowy, mający być przydzielony przez urząd dopuszczenia, zawiera znak rozpoznawczy dla Generalnego Gubernatorstwa „Ost” oraz numer rozpoznawczy, pod którym pojazd ma być zarejestrowany przez urząd dopuszczenia. Sztyl numerowy winien być opatrzony poza tym w kąt czerwony.

(2) Sztyl numerowy należy zaopatrzyć w pieczęć urzędową urzędu dopuszczenia. Odnosi się to również do kąta czerwonego.

(3) Na piśmienne wezwanie urzędu dopuszczenia, należy stawić się z pojazdem celem ostatecznego umieszczenia.

(4) Znak i numer rozpoznawczy należy umieścić czarnym piśmem na białym tle. Wielkość szyldu numerowego wynosi przy piśmie jednowierszowym 100 razy 490 mm, przy piśmie dwuwierszowym 190 razy 320 mm. Znak „Ost” należy umieścić przy dwuwierszowym napisie nad numerem rozpoznawczym. Znak składa się z dużej litery O i małych liter st. Poza tym stosuje się odpowiednio do formy umieszczenia, wielkości i napisu szyldu numerowego przepisy obowiązujące w Rzeszy Niemieckiej.

(5) Poza znakiem urzędowym wolno umieścić stosownie do przepisów o międzynarodowej komunikacji samochodowej znak narodowy „D”.

§ 9

Wygotowanie świadectwa samochodowego.

(1) Po udzieleniu zezwolenia jazdy i przydzieleniu znaku urzędowego wygotowuje i wręcza się świadectwo samochodowe (porówn. § 5 pierwszego rozporządzenia wykonawczego z dnia 8 grudnia 1939 r. rozp. GGP. str. 213).

(2) W razie udzielenia zezwolenia jazdy uwarunkowanego lub uzależnionego od wykonania nałożonych obowiązków, należy o tym wspomnieć w świadectwie samochodowym.

§ 10

Dokument samochodowy.

(1) Jeżeli istnieje dokument samochodowy, urząd dopuszczenia winien zanotować w dokumencie tym przydzielony znak urzędowy oraz dane osobiste osoby, dla której dopuszcza się pojazd. Dokument należy po tym przesłać Wydziałowi Komunikacji Drogowej przy Urzędzie Generalnego Gubernatora w Krakau (w Krakowie), ul. Szczepańska 2, do którego należy zwrot dokumentu wnioskodawcy.

(2) Za dokument samochodowy w rozumieniu rozporządzenia niniejszego uważa się także dokument dla przyczepki.

§ 11

Kartoteka.

(1) Kartoteki, mające być prowadzone przez urząd dopuszczenia, należy wystawić w podwójnym wygotowaniu.

Pierwopis pozostaje przy urzędzie dopuszczenia. Wtórny należy przelać Wydziałowi Komunikacji Drogowej przy Urzędzie Generalnego Gubernatora. § 1 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego z dnia 8 grudnia 1939 r. (Dz. rozp. GGP. str. 213) zmienia się o tyle.

§ 12

Obowiązek zgłoszenia, ciążyący na właścicielu i dysponującym.

(1) Dane w świadectwie samochodowym i dokumencie samochodowym, stale muszą odpowiadać stosunkom faktycznym oraz zgodne być z podanymi w kartotece. Wobec tego o każdej zmianie istotnej należy donieść niezwłocznie urzędowi dopuszczenia, przesyłając świadectwo oraz dokument samochodowy jeżeli taki istnieje. Odnosi się to szczególnie do zmiany miejsca umieszczenia pojazdu, zbytu i unieruchomienia pojazdu.

(2) W wypadku przeniesienia miejsca umieszczenia pojazdu do obrębu innego

urzędu dopuszczenia na czas dłuższy od 3 miesięcy, należy wnieść niezwłocznie do tegoż o przydział nowego znaku.

(3) W razie zbytu pojazdu, zbywający winien zawiadomić urząd dopuszczenia, właściwy dla tegoż pojazdu, o adresie nabywcy. Przy tym należy dołączyć świadectwo samochodowe i dokument samochodowy, jeżeli taki istnieje. Nabywca winien wnieść do urzędu dopuszczenia pojazdu, o wystawienie nowego świadectwa samochodowego i w danym wypadku także o przydział nowego znaku urzędowego.

(4) Jeżeli wycofuje się z komunikacji pojazd, właściciel i dysponujący winni niezwłocznie donieść o tym urzędowi dopuszczenia, przesyłając równocześnie świadectwo samochodowe. Jeżeli istnieje dokument samochodowy, należy dołączyć go do zgłoszenia, a urząd dopuszczenia przesyła go Wydziałowi Komunikacji Drogowej przy Urzędzie Generalnego Gubernatora.

§ 13

Ordynacja opłat.

Urzędy dopuszczenia pobierają opłaty następujące:

1. Za udzielenie świadectwa samochodowego i przydział znaku urzędowego

a) na motocykle 4 złote
b) na przyczepki 2 złote
c) na inne pojazdy 6 złotych

2. Za odnowienie świadectwa samochodowego przy zmianie rodzaju budowy pojazdu, miejsca umieszczenia pojazdu lub przy zmianie właściciela

a) za motocykle 4 złote
b) za przyczepki 2 złote
c) za inne pojazdy 6 złotych

3. Za udzielenie świadectwa samochodowego na miejsce zaginionego

a) za motocykle 4 złote
b) za przyczepki 2 złote
c) za inne pojazdy 6 złotych

4. Za przymusowe ściągnięcie dokumentu samochodowego, świadectwa samochodowego lub usunięcie pieczęci na znakach urzędowych

a) za motocykle 4 złote
b) za przyczepki 2 złote
c) za inne pojazdy 6 złotych

§ 14

Postanowienie karne.

Kto wykracza przeciw przepisom § 12, podlega karze więzienia lub grzywny.

Krakau (Kraków), dn. 5 lutego 1940 r.

Generalny Gubernator
dla okupowanych polskich obszarów
Z polecenia
Dr. Siebert

Obwieszczenie

o cenach sprzedaży wyrobów z oleju mineralnego w Generalnym Gubernatorstwie.

Z dnia 31 stycznia 1940 r.

Na podstawie § 7 rozporządzenia o wprowadzeniu monopolu oleju mineralnego z dnia 20 stycznia 1940 r. (Dz. rozp. GGP. I str. 19) podaje do wiadomości ceny sprzedaży wyrobów z oleju mineralnego, ustalone w porozumieniu z Kie-

rownikiem Wydziału Gospodarki, a obowiązujące od dnia 1 lutego 1940 r.:

Nafta

	złotych
a) przy sprzedaży sklepowej za litr	0,55
b) przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa za 100 kg	53,50
c) przy dostawie wagonami cysternowymi za 100 kg	49,—

Benzyzna

1. Benzyna silnikowa	
a) przy sprzedaży przez stację benzynową za litr	—,90
b) przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa za 100 kg	110,—
c) przy dostawie wagonami cysternowymi za 100 kg	100,—
2. Benzyna specjalna	
przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa benzyna lekarska za 100 kg	160,—
benzyna lakowa za 100 kg	140,—
benzyna ekstrakcyjna (wyługwana)	
granice wrzenia przy temperaturze do 20° C	160,—
granice wrzenia przy temperaturze do 30° C	155,—
granice wrzenia przy temperaturze do 40° C	145,—

Paliwo Diesel'a

a) przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa za 100 kg	50,30
b) przy dostawie wagonami cysternowymi loco fabryka za 100 kg	38,—

Oliwa maszynowa

przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa	
2—4/20 za 100 kg	62,—
3—4/50 za 100 kg	78,—
4—5/50 za 100 kg	84,—
5—6/50 za 100 kg	90,—
6—7/50 za 100 kg	100,—
7—8/50 za 100 kg	110,—

Oliwa samochodowa

a) przy sprzedaży detalicznej loco składnica monopolowa za litr	2,—
b) przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa za 100 kg	200,—

Smary samochodowe

przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa za 100 kg	150,—
--	-------

Smary do trybów

przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa za 100 kg	220,—
--	-------

Oleje specjalne

Olej do transformatorów	
przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa	125,—
Olej do kompresorów	
przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa	125,—
Olej turbinowy I	
przy sprzedaży beczkowej loco składnica monopolowa	160,—

PRZENIOSŁEM SIĘ z TORUNIA

Dr. med. H. Chyrczakowski
Okulista-Operator

przyjmuje

TRAUGUTTA 27

od 10—13 i 16—18.

Dr. med. OBREMSKI
CHIRURGIA URAZOWA

Wyjeżdżam na prowincję na życzenie
pp. Lekarzy do skomplikowanych za-
biegów (transfuzja krwi), w dziedzinie
chirurgii, ortopedii (gorsety na garb)
i akuszerji (simfizotomia).

Własna aparatura.

1—1

RADOM, PLANTY 19.

Szukam dzierżawy-gospodar-
stwa do 100 morgów. Posiadam inwentarz
żywy, martwy. Zgłoszenia z podaniem
warunków do Administracji „Kurjera”. 1—3

Jakiegokolwiek posady poszukuje: nauczy-
cielka dyplomowana oraz
absolwentka Uniwersytetu Poznańskiego matema-
tyczka-uysedlona. Opoczno. Po-te-restante Na-ko.

KRAKOWA z doświadczeniem praktyką
na wyjazd za utrzymanie. MANIAKÓWNA, Lu-
belskiego 31 (Glinice). 1—1

Zamieszkał w Radomiu ni-raszer-gdny **krawiec mesko-**
damski z Gdyni. HIPOLIT BORKOWSKI, ul.
ce Andrzeja Struga 47a m. 2. 1—1

Podania do władz administracyjnych
i sądowych w ie-
zyku niemieckim i polskim, tłumaczenia, przepisy-
wania na maszynie załatwie: W. Rutecki, Focha 11

Udzielam lekcji pisania na maszynie oraz
stylu pisma w języku
niemieckim i polskim; W. Rutecki, Focha 11.

KURS powszechnej, Kurs gimnazjum. Nauka
niemieckiego, Lekcje dwusłotowe
Malczewskiego 4—1. 1—1

Wróże trafnie zadziwiająco.
Żeromskiego 66, prawa oficyna, piętro. 1—1

Jamniczkę czarną odłam w dobre ręce.
Plac 3-go Maja 1 m. 3. 1—1

Urządzenie sklepowe eleganckie
kupię —
Słowackiego 14 S. i. i. 1—1

Unieważniam zagubiony dowód
osobisty i książeczkę woj. kową na nazwisko DAWID HEN-
DEL, Register arcy hardlowa Nr. 41/40 na nazwi-
sko RUCILA HENDEL oraz Register kartę han-
dlową Nr. 42/40 na nazwisko RAJZLA HENDEL
z Jedlińska. 1—1

Unieważniam zgubiony dowód oso-
bisty na na-
zwisko BLAJCHMAN ABRAM, JANKIEL. 1—1

Unieważniam zgubiony dowód oso-
bisty na na-
zwisko FLUMENBAUM MAJER, MORDKA. 1—1

Olej turbinowy II
przy sprzedaży beczkowej
loco składnica monopolowa 170,—
Olej cylindrowy 245—255° C
przy sprzedaży beczkowej
loco składnica monopolowa 125,—
Olej cylindrowy 300—310° C
przy sprzedaży beczkowej
loco składnica monopolowa 220,—
Olej cylindrowy 305—310° C
przy sprzedaży beczkowej
loco składnica monopolowa 250,—
Paraffinum liquidum 1000,—

Obwieszczenie.

Urząd Pracy w Radomiu poszukuje
następujące siły fachowe: (na miejscu
w Radomiu):

1) 10 stenotypistek, względnie biegłe
piszących maszynistek do urzędów
władz wojskowych i zarządów
niemieckich.

WARUNKI: Opanowany język niemiecki.
Mogą się ubiegać i polskie siły
fachowe

2) Nauczycielkę względnie nauczycie-
la języka niemieckiego, któryby
jednocześnie potrafił udzielać
lekcji prawidłowego pisania na
maszynie.

3) Kucharek i pomocnic domowych
narodowości niemieckiej względnie
kucharek p. lek ze znajomością
języka niemieckiego.

Kandydatki(ci) zgłaszać się mogą
osobiście, względnie pisemne podania
składać od zaraz w Urzędzie Pracy
w Radomiu, ulica 1-go Maja 68.
Pokój Nr. 6

Naczelnik Urzędu; (—) Büsing.

Zarząd Miejski w Radomiu

zawiadamia, że zamierza zawrzeć
umowę

na wywóz nieczystości

z miasta z przedsiębiorstwem, któreby
opróżniło doły kloaczne sposobem
mechanicznym Osoby zainteresowane
winny zgłosić się o bliższe informacje
do Wydziału Administracyjnego Za-
rządu Miejskiego. 1—2

Smary

Tovotte przy sprzedaży beczko-
wej loco składnica monopolowa
włącznie z beczką 100,—
Wazelina (techniczna) przy
sprzedaży beczkowej loco
składnica monopolowa włącznie
z beczką 120,—

Olej osłowy

przy sprzedaży beczkowej lo-
co składnica monopolowa
letni 60,—
zimowy 68,—

Parafina

50/52 cena wagonowa 126,—
cena składowa 136,—
52/54 cena wagonowa 130,—
cena składowa 140,—
54/56 cena wagonowa 136,—
cena składowa 146,—
56/58 cena wagonowa 146,—
cena składowa 156,—

Asfalt naftowy loco fabryka 20,—

Powyższe ceny obowiązują, o ile nie są
cenami sklepowymi lub stacji benzyno-
wej, przy dostawach wagonami cystern-
nowymi lub ładunkach wagonowych
franco każda stacja kolejowa (kolej nor-
malnotorowa) w Generalnym Gubernator-
stwie, przy dostawach beczkowych lo-
co składnica Monopolowej Spółki Sprze-
daży oleju mineralnego z ogr. odp.
(Składnica Monopolowa). Przy paliwie
Diesel'a w wagonach cysternowych i kok-
sie naftowym rozumieją się ceny loco
fabryka. Wszystkie ceny są cenami ma-
ksymalnymi. Ceny rozumieją się netto
bez opakowania z wyjątkiem cen za
smary, przy których opakowanie w becz-
kach drewnianych jest wliczone.

Cenę kupna należy uścić przy odbio-
rze towaru.

Jeżeli odbiorca stawia specjalne wa-
runki co do jakości wyrobów, wówczas
wymagane jest specjalne umawianie ce-
ny z Monopolową Spółką Sprzedaży ole-
ju mineralnego z ogr. odp.

Krakau (Kraków), dn. 31 stycznia 1940 r.

Kierownik Wydziału Finansów
przy Urzędzie Generalnego Gubernatora
dla okupowanych polskich obszarów
Spindler

OD ZARAZ POSZUKUJEMY

szoferów do aut ciężarowych

Zgłoszenie do firmy

W. Schallinger u. Co

Radom, ul. Piłsudskiego 1.

Kino ADRIA ■  Od wtorku 27 Lutego ■ Kino ADRIA

TYLKO TRZY DNI! — Wtorek, Środa i Czwartek

UWAGA! W poniedziałek
przedstawienia nie będzie.

POLSKI FILM, p. t. **BIAŁY MURZYN**

Początek codziennie o godz. 14 ej, 15 30 i 17 ej.

UWAGA! W Piątek, Sobotę i Niedzielę film wyświetlany nie będzie.

Radom, den 5. Februar 1940.

AUFRUF.

Die Firma Steyr-Daimler-Puch A. G. hat mit erstem Dezember 1939 J. die Kommissarische Leitung der Gewehrfabrik Radom übernommen und jetzt nach Abschluss der Inventur festgestellt, das während des Krieges und nachher eine Unzahl von wichtigen Gegenständen und Werkzeugen, insbesondere Fahrräder, Bestandteile von Fahrrädern, Werkzeuge, Schublehren, Bohrmaschinen, Diamanten, Schreibmaschinen, Rechenmaschinen, Möbelstücke, Vorhänge, Bettwäsche, Handtücher u. s. w. aus dem Werk und aus den Werkswohnungen verschleppt wurden.

In Anbetracht der besonderen Verhältnisse gibt die Leitung der Fabrik allen jenen Personen welche direct oder indirect im Besitze von werkseigenen Gegenständen sind zum letzten Mal Gelegenheit, die Gegenstände bis spätestens 29. Februar 1940 bei der Wache der Gewehrfabrik abzugeben. Nach diesem Zeitpunkte wird die Gewehrfabrik gegen alle Personen bei welchen noch Eigentum der Gewehrfabrik zu finden ist die Strafanzeige bei der Polizei und beim Gericht erstatten.

Das in der heutigen Zeit das Strafausmass für Diebstahl besonders schwer ist, wird jedem klar sein. Es wird daher erwartet, dass jeder die Gelegenheit zur straffreien Rückgabe der werkseigenen Gegenstände sofort wahrnimmt.

STEYR-DAIMLER-PUCH
Aktiengesellschaft
Kommissarische Betriebsführung
der Waffenfabrik Radom.

1-0

Radom, dnia 5 lutego 1940 r.

ODEZWA.

Z dniem 1 grudnia 1939 roku Fabryka Broni w Radomiu przeszła pod Zarząd Komisaryczny Firmy STEYR-DAIMLER-PUCH A. G.

Po zamknięciu remanentu okazało się, że podczas wojny zaginęło tak z fabryki jak i mieszkań fabrycznych wiele przedmiotów i narzędzi rzemieślniczych, w szczególności rowerów, części rowerowych, narzędzi, świdrów, suwaków, diamentów, maszyn do pisania, maszyn do liczenia, umeblowania, zasłon, bielizny pościelowej, ręczników i t. p.

Mając na względzie specjalne okoliczności w jakich przedmioty te zaginęły Zarząd Fabryki zwraca się do wszystkich osób, które znalazły się pośrednio względnie bezpośrednio w posiadaniu przedmiotów fabrycznych, aby wykorzystały ostatnią okazję do zwrotu własności Fabryki do dnia 29 lutego 1940 roku, oddając posiadane przedmioty fabryczne na wartowni.

Po tym terminie Zarząd Fabryki Broni wszystkie sprawy, dotyczące zaginionych przedmiotów fabrycznych będzie kierował do Policii lub do Sądu.

Wszyscy powinni zdawać sobie sprawę jak surowe są w obecnych czasach kary za kradzież, to też oczekujemy, że nielegalni posiadacze przedmiotów fabrycznych zwrócą je dobrowolnie, aby uniknąć przykrych następstw.

STEYR-DAIMLER-PUCH
Aktiengesellschaft
Kommissarische Betriebsführung
der Waffenfabrik Radom.

Firma chrześcijańska. 10-0
Podania i prośby

do władz urzędowych, przepisowe, język niemiecki. Pierackiego 29-3.

GABINET
Kosmetyczno-Leczniczy
Z. ROTYŃSKIEJ

przy ulicy 1-go Maja Nr. 45
ZNOW CZYNNY.

CEMENT portlandzki
w ładunkach wagonowych dostarcza
na prośbę — Jan Czekaj, biuro sprzedaży cementu, Sosnowiec, Skrzynka pocztowa Nr. 174, 2-2

Konces. biuro pisanie podań do władz F. GRALIKOWSKA, Radom — Żeromskiego 36.
ZWALNIANIE i wyszukiwanie jeńców. Sprawy w Dystrykcie, Landratu, draturze Koncesja, emerytalne, handlowe, podatkowe, akcyzowe, majątkowe, po niemiecku. 4-5

Gospodynini -- Kucharka
młodsza poszukuje posady zaraz do samodzielnego prowadzenia hotelu, personatu, względnie prywatnie. Ulica Słowackiego 39 I. piętro m. 5. 2-2

Maturzystka, rok wyższej szkoły gospodarstwa domowego wyjeżdża na wieś w charakterze wychowawczyni lub praktykantki przy gospodarstwie. Pieszczyńska, Słowackiego 11. 2-3

HURTOWNIA
SZKŁA i CEMENTU

1-4 **SZCZAKOWSKIEGO**
Radom, Żeromskiego 30.

LEKCJI — zakres szkoły powszechnej, gimnazjum, niemiecki — udziela Pani. Wiadomość Redakcja. 1-1

Odstąpienie sklep, dwa pokoje z kuchnią, śródmieście. Oferty pod Nr. 231 — Redakcja. 1-1

Unieważniam zagubiony patent Nr. 1662 na sklep spożywczy na nazwisko — **ZIĘTEK STEFAN**. 3-3

Unieważniam zagubioną książeczkę K. K. O. Nr. 11809/17395 na zł. 20.49 — **LIPIEC FRANCISZE**. 1-1

OGŁOSZENIA DROBNE: za słowo 20 gr., **OGŁOSZENIA HANDLOWE:** cała strona 300 zł, pół str. 175 zł, 1/4 str. 100 zł, 1/8 str. 75 zł, 1/16 str. 50 zł.
1 str. 30 zł, 1/2 str. 20 zł, dofinansowanie pracy 20 gr., poszukiwanie 10 gr. za słowo. — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada.
Redakcja i Administracja: R. Maszczyński.

Przyjmuje: Plac 3-go Maja Nr. 1 w K. K. O. od 10. do 13 prócz niedziel i świąt.

Druk i Wydawca Cz. Oziomok, Radom, Żeromskiego 49.